

SŁOWO

WILNO, Sobota 24 maja 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z wysyłaniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80250. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 50 gr.

Opłata pocztowa ubezpieczona ryzykiem. Redakcja wysyła nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie odpowiada za opóźnienia w dostawie.

Interesanci Redakcji i Administracji „Słowa“ proszeni są o zgłaszanie się nie pod adresem Mickiewicza 4, lecz do lokalu przy ulicy Zamkowej 2, dokąd przeniesiona została część naszego biura.

Kroniki Sejmowe

(Telefoniem z Warszawy)

REWOLUCJA W PANTOFŁACH

Cel wywiadu p.k. Sławka w sprawie odroczenia Sejmu ująć można w słowa lapidarne: Sejm niby nie pomógł w sytuacji gospodarczej, która dziś stała się największą troską państwa, a tylko by przeszkodził. Niewątpliwie takie ujęcie jest zupełnie słuszne, ale niewątpliwie także odroczenie sejmu uciechy-łom ogromnie opóźni. Gdyby sesja odroczone nie była, na opozycję spadłyby wieloletnie kłopoty, które trzeba było tak, czy inaczej załatwić. A więc, czy wnosić votum nieufności Sławkowi, czy nie? Czy podpisać ten wniosek wspólnie z endeckimi, czy nie? Jak pilnować postów - włościan, aby nie wylamywali się podczas głosowania etc. Wszystkie takiego rodzaju kłopoty wy-magałyby decyzji, nad którą trzeba byłoby się pogłowić. Natomiast odroczenie sesji daje od razu gotowy i niepodlegający dyskusji szemat postępowania. Należy podpisać protest, poczem ostro przemawiać na wiecach i wogóle z groźnami minami czekać na następne odroczenie.

Protest ma być podpisany przed 7-mą wieczór. Nie robi on żadnego wrażenia. Nikt na niego nie czeka. Protest ten jest połączony z atakami na Głowę Państwa, a więc czemś, co można na zwać rewolucją w pantoflach. Jeszcze inaczej można nazwać ten Wybór w w minjaturze, Wybór obłaskawiony i nieszkodliwy, tę komedię na wybor-skie tematy, a mianowicie: rewolucją, która nie powoduje dodatku nadzwyczajnego. Rozpoznać, proszę sobie pomyśleć! Opcyja sejmowa wydaje manifest niezadowolona z rządu i Prezydenta Rzeczypospolitej, a tu żadnego dziennikarza niema w Sejmie, wszyscy się porozłazili, na kuluarach sejmowych senność kompletna, wielki wódz opozycji leniwie dopija swe piwo. Jakos powszechnie to niebardzo na rewolucję wygląda.

Jutro senny obywatel polski otrzyma gazetę, dowie się o odroczeniu Sejmu i manifestie opozycji, stęknie: „A“, przewróci się na drugi bok.

To co się dzieje na terenie Sejmu, przestaje być zupełnie interesujące. Natomiast tem więcej interesuje to, co się dzieje w łonie bloku rządowego, nie wśród posłów BB oczywiście, bo ci dziś także nie wielkie mają znaczenie, lecz wśród zespołu rządzącego, który odpowiedzialność za przyszłość państwa przyjął na siebie. A dlatego przy-słuchajmy się pilnie komentarzom, które wzbudził list p. Czechowicza. Widzi-my w nieprzemyślanym i niekonsekwentnym, zdaniem naszym, kroku p. Czechowicza znanie poważne, t.j. konflikt interesu jednostki z interesem systemu. Cat.

POŚWIĘCENIE PAŃSTWOWEJ WYTWÓRNI RADJO - TECHNICZNEJ.

WARSZAWA. 23. 5. (PAT). Dziś w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszej polskiej radio technicznej wytwórni państwowej, mieszczącej się przy ul. Ratuszowej nr. 10. W uroczystości wzięli udział p. minister reform rolnych Stanisław, w imieniu p. wiceministra gen. Konarzewskiego, gen. Zarzycki, dowódca OK gen. Wróblewski, pierwszy zastępca szefa sztabu głównego gen. Kwaśniewski, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki i inni.

O godz. 11 ks. biskup polowy Gall w asyście kleru odprawił mszę świętą przy ołtarzu państwowym w jednym z gmachów wytwórni. Podczas mszy św. przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu komendanta garnizonu m. Warszawy p.k. Wieniawy - Długoszeńskiego, zastępcy szefa kancelarii wojkowej p.k. Fydy oraz adiutanta przybocznego rotm. Caleskiego. Po odprawieniu mszy św. ks. biskup polowy Gall wygłosił przed ołtarzem krótkie kazanie. Następnie w tym samym gmachu wygłosił przemówienie o otwarciu zakładów oraz ich organizacji p.k. Meyer oraz kpt. Krzyżkowski, poczem Pan Prezydent wraz z zaproszonymi gośćmi bardzo szczegółowo zwiedził zakłady.

Po półtoragodzinnym zwiedzaniu wszystkich działów fabrycznych udał się Pan Prezydent na śniadanie, urządzone w specjalnym namiocie przez dyrekcję Państwowej Wytwórni Łączności. Podczas śniadania wygłosił przemówienie w imieniu p. wiceministra spraw wojskowych gen. Konarzewski p. gen. Zarzycki. Następnie w imieniu robotników fabrycznych robotnik Kaminski podziękował Panu Prezydentowi za uświetnienie tych uroczystości swą obecnością oraz za-wierzył, że wszyscy robotnicy Państwowej Wytwórni Łączności mają na celu swą pracę tylko dobro państwa i w tej twórczej pracy nie ustają.

Odroczenie sesji Sejmu

DEKLARACJA „CENTROLEWU“

WARSZAWA. 23. 5. (tel. wł. „Słowa“). Przedstawiciele „Centrolewu“ po otrzymaniu zawiadomienia marszałka Daszyńskiego o zamknięciu sesji Sejmu odbyli posiedzenie na którym jednogłośnie uchwalił deklarację w której stwierdzają, że zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odraczające sesję Sejmu uniemożliwia walkę z kryzysem gospodarczym, zaostroża w dalszym ciągu stosunki wewnętrzne w kraju i przekreśla możliwości utrzymania kredytów zagranicznych dla Polski.

Odpowiedzialność konstytucyjną i parlamentarną za to zarządzenie składa deklaracja „Centrolewu“ na gabinet p.k. Sławka ale jednocześnie stwierdza, że odpowiedzialność moralna i odpowiedzialność wobec historii ponosi w pierwszym rzędzie Prezydent Rzeczypospolitej „wciągnięty do gry obozu politycznego, którego przedstawicielem jest gabinet premiera Sławka“.

Ten ustęp będący wypadem w stronę Głowy Państwa zanotować można w kronikach życia politycznego Polski dopiero po raz pierwszy.

Dalej deklaracja „Centrolewu“ stwierdza, że gabinet premiera Sławka doradzając Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej odroczenie sesji Sejmu dał wyraz swojej obawie przed kontrolą parlamentarną i przed odpowiedzialnością za przekroczenia budżetowe sięgające kwoty prawie miljarda złotych.

Rezolucja zakończona jest zwrotem zawierającym protest stanowczy przeciwko odroczeniu sesji i oświadczeniem, że „walka o usunięcie dyktatury i o przywrócenie pełnej mocy Konstytucji i prawa będzie trwała nadal i będzie doprowadzona do ostatecznego zwycięstwa zorganizowanej demokracji“.

Pod rezolucją podpisały się stronnictwa PPS, Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Ch. - D. NPR.

Becha memorjału Brianda

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

BERLIN. 23. 5. (PAT). Na łamach „Sozialdemokratischer Pressedienst“ występuje przewodniczący frakcji socjaldemokratycznej Breitscheid w o-brobionym memorjału Brianda przed atakiem prasy niemieckiej. Breitscheid podkreśla, że Briand w memorjałe odrzuca wyraźnie projekt utworzenia federacji państw europejskich na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Memorjał żąda ujednolinitości charakteru państw europejskich, nie zaś ich połączenia.

„GERMANIA“ CONTRA „OSSERVATORE ROMANO“.

BERLIN. 23. 5. (PAT). Organ kanclerza Brueninga i partii katolickiej w Niemczech napada na „Osservatore Romano“ za artykuł stwierdzający, że Papież pochwala memorjał Brianda w sprawie utworzenia związku państw europejskich. Artykuł pisma watykańskiego — pisze „Germania“ — musi wywołać co najmniej niezadowolnienie. Watykan, również jak i Briand dopuszcza „nadużycia najświętszych podstaw“ o którym to fakcie wspominał już z oburzeniem Mussolini w swej ostatniej mowie, wygłoszonej w Mediolanie. Watykan przyswaja sobie wszelkie machinacje, jakich Francja zwykła używać w prowadzeniu swej polityki zagranicznej. Watykan podaje ręce niebezpiecznej i oszukawczej polityce, która, tak jak traktat wersalski, stanie się pewnego dnia mieczem, wymierzonym w związek państw europejskich. Watykan — pisze dziennik — i tym razem przeciwstawia się społeczeństwu wóskiemu, które słuszne postępowanie Papieża uważa bieżąc, jako wdzieranie się w jego prawa narodowe. Watykan próbował również skłonić niemieckie partie centrowe — pisze „Germania“ — do prowadzenia polityki, którą była zdradą wobec narodu niemieckiego i wobec tej roli, do której odegrania powołane są Niemcy w Europie.

ZAJŚCIA W GDYNI.

GDYŃA. 23. 5. (PAT). Dzisiaj od samego rana przed biurem generalnej Federacji Pracy i państwowym urzędem pośrednictwa pracy zaczął się gromadzić tłum berobotnych w liczbie około 500 osób. W ciągu dnia przyszło do starć z poszczególnymi członkami biura Federacji pracy. W czasie zajść jeden z policjantów został ranny kamieniem w głowę. Na wiecu związków transportowców do rozruchów nie doszło. Przemawiał członek tut. komitetu PPS KW Piekarek.

WARSZAWA, 23 V. Pat. Dzisiaj o godzinie 11 przed południem przybył do gmachu Sejmu szef gabinetu p. prezesa Rady Ministrów pułkownik Schaetzel, i wręczył p. marszałkowi Daszyńskiemu następujące zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Na podstawie artykułu 25 Konstytucji odraczam sesję nadzwyczajną Sejmu na dni trzydzieści“.

Warszawa, dn. 23 maja 1930.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek.

Premier Sławek o odroczeniu sesji

WARSZAWA. 23. 5. (tel. wł. „Słowa“). Prezes Rady Ministrów p.k. Walery Sławek udzielił przedstawicielowi Agencji „Iskra“ następującego wywiadu o motywach odroczenia sesji nadzwyczajnej Sejmu.

— Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej zapytał mnie o opinię w sprawach sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, której zwołania żądała 1/3 posłów sejmowych, pozwoliłem sobie przedstawić pogląd następujący:

1) Żądanie zwołania obu Izb Ustawodawczych na sesję nadzwyczajną jedynie przez posłów sejmowych nie jest konstytucyjnie uzasadnione. Zwołanie Senatu mogłoby tylko wtedy być obowiązujące, gdyby zostało zgłoszone jak to miało miejsce we wrześniu 1927 r. przez 1/3 ustawowej liczby senatorów. Wobec tego proponowałem Panu Prezydentowi zwołanie na sesję nadzwyczajną tylko Sejmu a nie zwoływanie Senatu.

2) Treść petycji żądającej zwołania sesji nadzwyczajnej oraz późniejsza emulacja stronnictw z tą petycją związane zarówno jak i sam fakt, że zwołanie sesji damagali się jedynie posłowie sejmowi wskazywały, że nie ma żadnych szans na to aby prace Sejmu mogłyby obecnie być rzeczowe. Z tych to względów przedstawiłem Panu Prezydentowi wniosek o odroczenie sesji.

Obecna sytuacja polityczna na terenie sejmowym nie daje możliwości rzeczowej pracy Rządu z Sejmem nad zagadnieniami, które narzucają nam potrzeby państwa a przede wszystkim walka ze skutkami kryzysu gospodar. Jak do tych zagadnień może się ustosunkować Sejm niech zilustruje przykład następujący: Kiedy w marcu r.b. bezrobocie dawało się najdotkliwiej odczuć masom robotniczym wówczas klub PPCKW doprowadził wspólne ze Stronnictwem Narodowym i partiami ludowymi do obalenia Rządu prof. Bartla, borykającego się z konsekwencjami kryzysu. Obalono wówczas Rząd nie z powodu różnic poglądów na program walki z kryzysem, motywem była wyłącznie walka z ministrem Prystorem o stan posiadania PPCKW w Kasach Chorych. Obecnie kiedy światowy kryzys gospodarczy, który jako ciężka rzeczywistość odbija się i na naszym życiu, wymagając rzeczowej i pozytywnej pracy, to właśnie położenie gospodarcze stało się zasadniczym tematem politycznej gry opozycji. Wszystkie stronnictwa opozycyjne mają też pełne lamentu nad kryzysem. Z biedy ludzkiej zrobiły sobie hasło dla demagogii partyjnej, ale nie w tych grach leży istota rzeczy, tkwi ona w czym innym, tkwi ona w łeczeniu na to, że społeczeństwo łatwo zapomni niedawną jeszcze przeszłość. Tymczasem wystarczy sięgnąć pamięcią w niedaleką przeszłość w lata 1925 — 1926 aby sobie uprzytomnić jaką była rola tych samych czynników, które dziś biadają nad rzekomo katastrofalną sytuacją państwa. Trzeba sobie przypomnieć jaki był istotny stan gospodarczy państwa wtedy gdy one miały władzę w rękach.

Mimowoli przychodzi na myśl refleksja jaki byłby przebieg obecne go kryzysu, gdyby go mieliśmy przeżywać w warunkach przedmowych bez zrównoważonego budżetu, bez stabilizowanej waluty. Dopiero fundamenty założone przez Rządy pomagające na podstaw naszego życia gospodarczego wytrzymują ognia próbę. Znamieniem jest również fakt pierwszorzędny znaczenia dla szerokiej mas obywateli, że mimo ciężkiej koniunktury i dużego bezrobocia place robotnicze i pracownice nie uległy nigdzie niższe.

Życie gospodarcze oscyluje stale między dobrami i złem koniunkturami. Objąłem obowiązki szefa rządu w złej koniunkturze, to też więcej niż normalne wysiłki w codziennej pracy poświęcać musi obecny Rząd by ze skutki tej koniunktury ograniczyć do minimum. Więcej niż w każdym in. okresie musi bacznie to być gra politycz. Sejmu zapoznając istotne interesy gospodarcze państwa nie hanowała rozpoczynając się już poowli poprawy. — Takie były moje motywy wniosku o odroczenie sesji Sejmu.

Protest Koła Żydowskiego

przeciwko wstrzymaniu imigracji żydów do Palestyny

WARSZAWA, 23 V. (tel. wł. „Słowa“) Koło Żydowskie na odbytem dziś posiedzeniu postanowiło wystosować do wszystkich trzech stronnictw parlamentu angielskiego protest przeciwko zarządzeniu rządu angielskiego o wstrzymaniu imigracji żydów do Palestyny uważając to zarządzenie za pogwałcenie między-narodowych zobowiązań Anglii i deklaracji Balfoura.

ZBROJENIA NIEMIECKIE

REICHSTAG UCHWAŁIŁ KREDYT NA PANCERNIK „ERSATZ PREUSSEN“ I KRAOWNIK „LEIPZIG“.

BERLIN. 23. 5. (PAT). Parlament niemiecki ukończył dyskusję nad budżetem Reichswehry. 207 przeciw 184 odrzucono wniosek soc. dem. i komunistów o skreślenie III raty na budowę pancernika „Ersatz Preussen“ w wysokości 9 milj. 700 tys. marek. Wniosek frakcji niem. narod. o wstawienie do budżetu I raty na budowę pancernika „B“ odrzucono 270 przeciw 121. Prócz nacjonalistów głosowali „za“ konserwatyści, frakcja ludowa, frakcja gospodarcza i hitlerowcy. Na wniosek stronnictw rządowych parlament wstawił do budżetu półtora miliona na budowę krążownika „Leipzig“.

TAKTYKA SOCJAL - DEMOKRATOW W REICHSTAGU.

BERLIN. 23. 5. (PAT). W zakończeniu dyskusji nad budżetem Reichswehry w Reichstagu odbyło się głosowanie nad wnioskiem komunistycznym o wyrażenie votum nieufności min. Groenerowi. Wniosek ten nie mógł być podany pod głosowanie imienne, ponieważ nie uzyskał wymaganej do tego ilości 50 podpisów. W głosowaniu zwykłym wniosek komunistyczny upadł. Za wnioskiem głosowali tylko komuniści i hitlerowcy, razem — 49 głosów. Socjaldemokraci wstrzymali się od głosowania, z wyjątkiem byłego ministra Severinga, który głosował przeciw wnioskowi komunistycznemu. Byli kanclerz Muller o puścił salę przed głosowaniem.

Kłęska wojsk północnych w Chinach

SHANGHAI. 23. 5. (PAT). Według urzędowego komunikatu wojsk rządu nankińskiego zadany ciężką porażkę kacijskim wojskom północnym. Bitwa trwała 18 godzin. Wojska północne cofają się w zamieszaniu w kierunku Kateng, dokąd zmierzają wojska nankińskie. Wojska rządu nankińskiego wzięły do niewoli 20.000 żołnierzy wojsk północnych.

„Hr. Zeppelin“ wylądował w Pernambuco

PERNAMBUCO, 23 V. Pat. Sterowiec „Zeppelin“ wylądował tu wczoraj o godz. 8.20 według czasu polskiego.

Jak to było w Dmitrówce

Faktyczny przebieg zajścia

WARSZAWA, 23 V. Pat. Wobec fałszywych i tendencyjnych informacji, rozpowszechnianych przez pewne organa prasy litewskiej i niemieckiej o zajściu w wsi Dmitrówce, otrzymujemy z dowództwa Korpusu Ochrony Pogranicza następujący faktyczny przebieg zajścia: Dnia 18 b. m. mieszkańcy wsi Dmitrówka urządzili bez zezwolenia kompetentnej władzy zabawę, na którą przybyli mieszkańcy i innych wsi. Dowódca strażnicy plutonowej Witaslak około godz. 21 zameldował o tem dowódcy bataljonu. Kwatermistrz kapitan Sokołowski, zastępujący dowódcę bataljonu, na podstawie instrukcji K. O. P. art. 14 punkt 73 rozkazał zabawę niezwłocznie przerwać. Plutonowy Witaslak z trzema uzbrojonymi żołnierzami wszedł do izby, gdzie odbywała się zabawa i zażądał rozejścia się zebranych. Osobnicy cywili, w liczbie około 30, rzucili się na żołnierzy, chcąc rozbroić ich, przyczem jeden z cywilnych osobników zadał ranę w głowę szeregowcowi Marchewce tępe narzędziem, wskutek czego wymieniony szeregowiec zemdlął. Wówczas plutonowy Witaslak i dwaj pozostali szeregowcy użyli bagnatów i kolb, rozpędzając tłum. Jeden z czterech przytrzymanych osobników cywilnych został ranny bagnetem. Dochodzenie prowadził posterunek żandarmerji, wspólnie z posterunkiem policji państwowej.

DEMONSTRACJE ANTYPOLSKIE W KOWNIE.

KOWNO. 23. 5. (PAT). O godz. 17 w Kownie odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko wypadkom w Dmitrówce. Około 5 tys. osób wzięło udział w tym wiecu, przyczem uchwalono rezolucję protestacyjną. Po rozwiązaniu wiecu część uczestników udała się przed dom „Dnia Kowieńskiego“ gdzie wybito szyby w redakcji, druga część udała się do gmachu gimnazjum polskiego, gdzie również zostały wybite szyby.

Stosunki francusko-polskie

w sowieckiej karykaturze.



Zaostrzenie stosunków pomiędzy Francją a Włochami jest w chwili obecnej najważniejszym wydarzeniem w polityce europejskiej. Nieudana misja medjatorska Hendersona w Genewie, ostatnie wojownicze mowy Mussoliniego, tak jakkolwiek różniące się od obowiązującej pacyfistycznej frazeologii dzisiejszych mężów stanu Europy, zwracając szczególną uwagę na zatarg francusko-włoski, który naprawdę datuje się nie od dziś ale teraz przybrał szczególne ostre formy.

Nieporozumienia pomiędzy Francją i Włochami obserwowane są w Moskwie jak dowód niżejjsza karykatura z nietajoną radością. Sowieccy „miłośnicy pokoju“ zacierają z radości ręce, że oto być może zatarg francusko - włoski wywoła poważniejsze komplikacje lub nawet doprowadzi do wojny. Jakże to wtenczas perspektywy otwierają się przed propagandą komunistyczną.

Stabilizacja stosunków w Europie jest najgorszym wrogiem Sowietów i nie dziwnego, iż wszelkie zatargi witanie są w Moskwie jako okazje do wzniecania rewolucji wszechświatowej.

Nowe rewelacje Biesiadowskiego

G. P. U. w Paryżu — Rola Janowicza — jak była zorganizowana sieć szpiegowska? — Janowicz inwigilował Kutieppowa

B. radca sowieckiej ambasady w Paryżu Biesiadowski, który tak oryginalnie w swoim czasie porzucił służbę w przedstawicielstwie sowieckim salwując się ucieczką przez plot, drukuje w prasie paryskiej dalszy ciąg swych rewelacyjnych pamiętników. Pierwsza część wspomnień b. sowieckiego dyplomaty już się ukazała w wydaniu książkowym. Obejmuje ona czas do chwili nominacji Biesiadowskiego na radcę poselstwa w Paryżu.

W drugiej części Biesiadowski opisuje stosunki jakie panowały w poselstwie sowieckim w Paryżu. Na pierwszy plan wysuwała się działalność G. P. U., prowadzona niezwykle intensywnie. Kierownikiem jej był osławiony czekista Janowicz.

Siera działalność Janowicza podzielona była na kilka odcinków. Pierwszy obejmował inwigilację współpracowników poselstwa włączając w to i posła oraz radców. W tym celu Janowicz werbował t. zw. „seksiołów“ czyli tajnych współpracowników z niższego personelu poselstwa i instytucji sowieckich. Tajni ci informatorzy przysłu-chiwali się rozmowom o czym niezwłocznie donosili Janowiczowi. Drugim od cinkiem pracy Janowicza była obserwacja emigracji, trzecim wreszcie wywiad polityczny.

— Janowicz — opisuje Biesiadowski — chwalił się kiedyś w rozmowie że obserwację emigracji rosyjskiej ma postawioną bardzo dobrze... Mam — mówił — nawet swego człowieka obok samego Kutieppowa, który dokładnie mnie informuje o jego działalności. Niebawem będę miał jeszcze drugiego i wtenczas całą działalność Kutieppowa będziemy mogli obserwować jak pod szklanym kloszem“. Janowicz opowiadał również, że posiada swoich informatorów we wszystkich oddziałach emigracji rosyjskiej, a zwłaszcza w kołach zbliżonych do dziennika „Wozroźdżenie“.

Janowicz de nomine sekretarz poselstwa, a faktycznie główna sprężyna akcji szpiegowskiej zajmował oddzielny apartament składający się z kilku pokoi, w których mieściło się świetnie wyposażone laboratorium chemiczne i fotograficzne oraz kasy ogniотwórcze, gdzie przechowywano spisy tajnych agentów, szyfry i dokumenty. Do kas miał dostęp tylko Janowicz oraz jego żona. Często się zdarzało że Janowicz wysyłał depesze szyfrowane własnym szyfrem pod którym poseł obowiązany był umieszczać swoją pieczęć przed nadaniem. Mogło się zdarzyć, że poseł podpisywał się pod donosem o którym nic nie wiedział.

Najbliższymi pomocnikami Janowicza byli dwaj czekici Ewans i Elert. Niejednokrotnie Janowicz z żoną, uważaną za wybitną agentkę G. P. U., której niejednokrotnie powierzano b. odpowiedzialne zadania, wyjeżdżali samochodem na dłuższe spacery przeważnie do Normandii nad brzeg morza.

Trzeba dodać, że według ostatnich rewelacji Burcewa o generale Kutieppowie, porwanie zorganizował Janowicz, któremu pomagał Elert. Wido-cznie owe „spacery“ nad brzeg morza które często urządzał Janowicz były potrzebne dla wybrania miejsca skąd generała wsadzono na statek. m.

ROKOWANIA POLSKO - NIEMIECKIE W BERLINIE.

BERLIN. 23. 5. (PAT). W ministerstwie gospodarki narodowej Rzeszy rozpoczęły się dziś niemiecko - polskie obrady nad zrealizowaniem układu o zniesieniu zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu. Na kierownictwo delegacji niemieckiej powołany został w miejsce przebywającego obecnie w Bu-karescie dr. Posse, tajny radca Flach.

KOLEJ GÓRNY ŚLĄSK — GDYŃA. Narady z przedstawicielami koncernu Schneider - Creusot.

WARSZAWA. 23. 5. (PAT) W dn. wczorajszym odbyła się w Ministerstwie Komunikacji wstępna konferencja z przedstawicielem koncernu Schneider Creusot, który reprezentował p. Benesit, oraz przedstawicielem banku Pajys du Nord, p. Kochlem. Konferencja ta dotyczyła sprawy finalizacji budowy i ewentualnej eksploatacji magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia. Konferencji przewodniczył dyrektor departamentu ogólnego dr. Adam Galecki. Obaj delegaci przyjęli byli przedtem przez ministra komunikacji Kuehna. W dniu jutrzejszym pp. Benesit i Koehl udają się do Gdyni celem zaznajomienia się z urządzeniami portu, poczem wyjadą do Francji, skąd wydelegują specjalnego rzeczoznawcę, który się zapozna ze stanem budowy magistrali węglowej.

ECHA KRAJOWE

LISTY z POLESIA

II.

Dla całokształtu gospodarstwa rolnego zastosowanie w życiu projektowanych ustaw o ochronie drobnych dzierżawców wywoła niepożądane następstwa, wstrzymując normalny rozwój gospodarczy. Bezpośrednim skutkiem wprowadzenia ustawy będzie zwiększenie się ceny artykułów spożywczych, jak wyrobów mięsnych, masła, serów, olejów dostarczanych z głębokiego Polesia z tołwarków do miasta i na eksport zagranicę, gdyż źródła dotychczasowe ulegną natychmiastowej redukcji. — Dotychczasowi dostawcy liwerantom właścicieli folwarczni będą uzależnieni w dostawach od decyzji i gotówki drobnych dzierżawców która dopiero 1 listopada każdego roku zgodnie z ustawą, orzeknie jaki m zapasem paszy czy ziarna właściciel folwarku będzie dysponował.

Zaden z dotychczasowych dostawców (właścicieli folwarków) preliminarz produkcji nie zdolni ustać zniwolony będzie od likwidacji dotychczasowej produkcji nie będąc w możności umowami się zagwarantować obycie produktów z wczasu, dalek: będzie od angażowania do wyrobu swej produkcji nowej gotówki. — Powstrzymanie też gotówki do wzmocnienia produkcji rolnej nastąpi również na skutek przewidzianego w Art. 16, ograniczenia wysokości tentytu dzierżawy.

Rola producenta dotychczasowego, energia jego kapitał przechodzi do ograniczonego znaczenia rentiera, zbierającego czynsze dzierżawne od parcel drobnych dzierżawców, w wysokości ściślejszej przez ustawę oznaczonej; postęp produkcji staje się dla niego obcym ściśle będzie on strzegł by granica parcel każdej, nie przechodziła granic ustawą określonych.

Przy tak rozległej utrudnionej komunikacji, chroniczniepowszyszych groźbach i drogach na Polesiu, rozrzuconych, nieskomasowanych polach, niedostępnym chutorach, drobny rolnik jest dla opłacenia podatków zredukowany do przychodu z inwentarza, hodowli. Rola ledwie wystarcza mu na przyżycienie rodziny; w tych warunkach on pozabawiony zarobku na skutek parcelacji, których się folwarków, pozabawiony jest również gotówki, możliwości dostarczania mieszkań na przerób hurtowny serów czy masła i t. d. i zastąpienie obecnej produkcji wytwórczej spożywczej.

Ideally w naszym założeniu dla socjalistów, kolektywizm gospodarczy, w sąsiedniej Rosji do najsumniejszych doszedł skutków.

Do warunków Śląska lub Poznańskiego jeszczeż nie doszli.

W zamian tego gwałtowne wprowadzenie tegoż projektu, roznieci, zarodki tkwiące w nim wiekowej burzy, rozbuździ pożary tęgające w popiele, zadróżki, nowych walk i sporów między chałwą a dworem, tak skrzętnie podniecających przez ciemność i wrogów naszych przez lat zgorąstło pięćdziesiąt.

Realizacja hasel tych daje obszerną sposobność i gotowość podkład rozniecenia sporów i walk społecznych, że dla agitacji politycznych, tak nam na wschodnich kresach niepożądanych; zalewa ona nowym nawalem pracy, niszczy administrację a przedewszystkiem sądownictwo, zasypane obecnie ponad siły prawami.

Srodkiem zaradczym dla uchronienia się od skutków tej nowej zawieruszy nad nami burzy, znaleźć by można, o ile wogóle ustawą ta obecnie ma rację bytu, w zmianie redakcji a mianowicie co do Art. 1 należy zmienić.

1) Albo, przez wyłączenie z zakresu istoty dzierżawy umów użytkowania cudziemi gruntami opartych na podziale produktów uzyskanych ze zbioru, czy w zamian za świadczenia fizyczne w pracy określonej, albo.

II) o ile, by ten rodzaj użytkowania cudziemu gruncie, nie mógł być wyłączony z prawa gościa istoty dzierżawy, ażeby umowy obiete pod literą b, artykułu Nr. 1 ustawy zaprojektowanej, były wyłączone z atribucji, artykułu Nr. 6 jeśli nie całkowicie to przynajmniej w zakresie umów zawartych na termin od 1 do 3 lat. Ze mianowicie umowy dzierżawy tej kategorii o terminie nie dłuższym 3 lat nie podlegają obowiązującej zmianie na opłatę czynszu w gotówce, oraz że niedopełnienie przez dzierżawcę w naturze czy w świadczeniach tegoż zobowiązania, uprawomocnia oddawę dzierżawy rozwiązać automatycznie umowę dzierżawy i poszukiwać sądownie faktycznych strat.

III) Termin opłaty z dołu dzierżawy — dopiero jesienią 1 listopada, wobec wymagania Izby Skarbowej i władz komunalnych reguluje z opłat z wiosną i wszelkich podatków i opłat akusacyjnych, nie jest również do przyjęcia i staje się niesłusznym dla tych

właścicieli tytułarnych produkcji folwarcznych którzy zniwola się z powodów wyjaśnionych obszary swe częściowo lub w całości w parcelach wydzierżawiać.

Jeśli takie przesunięcie z wiosny do jesieni opłat podatkowych jest dla gospodarstwa krajowego nie dopuszczalne to jedynym środkiem zaradczym jest jednocześnie z ogłoszeniem ustawy z oznaczonym na jesień o terminie opłaty dzierżaw dla drobnych dzierżawców powołać do życia specjalny kredyt wiosenny dla nich czy dla właścicieli folwarków opartym na dyskoncie dzierżawnej tentytu płatnej jesienią. — Kredyt taki, zagwarantowany na majątku dzierżawcy i produkcie dzierżawy, znacznie by mógł uregulować budżety właścicieli folwarków, uzielenionych w swych kredytach, obecnie, od żył solidnych sąsiadów, często dla nich niedostępnych.

Z następnych art. ust. zaprojektowanej podlega zmianie w redakcji art. Nr. 6 — który określa „że wysokość rocznej dzierżawy za 1 hektar nie może przewyższać kwoty odpowiadającej równoważnikowi ceny gieldowej 200 kilo żyta w dniu zapłaty dla gruntów I klasy we wszystkich okręgach, zaś w klasach niższych wynosić ma o 10 proc. mniej od każdej klasy następnej, biorąc za podstawę klasy gruntów określonych w rozporządzeniu wykonawczym p. Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1923 r. „Dz. Ust. Rz. Pol. Nr. 94 poz. 746”.

Pomijam okoliczność, że określenie prawomocne zgóry wysokość dochodu z dzierżawy, niegodziwym jest z prawem użytkownika o obywatela własność i że jest niezachodzącym środkiem dla angażowania kapitałów do melioracji gruntów zwłaszcza, gdy prawo nie określa limitu wysokości opodatkowania państwowego i dowlonego opodatkowania komunalnego, zależnego niejednokrotnie od osób niekompetentnych.

Smutne skutki tych nierozważnych prób, odbijają się na przecięciu opodatkowania folwarcznego, z jej smutnymi następstwami niewystarczalności w budżetach. Zmniejszania się przestrzeni i produkcji rolnej. Nie rzadkie w Wileńszczyźnie nawet były w roku obecnym wypadki, że wysokość tentytu dzierżawnej za grunta obrachowane według szematu prawem dozwolonego nie wystarczała na opłacenie należnych podatków gruntowych, komunalnych, wyrównawczych, dochodowych, samorządowych, rezultatem w obawie skutków licytacji była pożyczka zaciągnięta na grubą lichwę a następstwie jej sprzedaż części folwarku, zmniejszenie jego wartości.

Treść ustawy Nr. 6 artykułu i jego redakcja jest mglista nie dość jasna, nadająca się na dowolną interpretację, tak nieporządane dla osób niekompetentnych.

Według bowiem tekstu ustawy, wysokość rocznej tentytu dzierżawnej, za jeden hektar pola, np. III klasy, we wszystkich okręgach, wynosi w obecnym np. roku wartość gieldową 160 klg. żyta po 2.40 zł. = 38.40 zł. a dzierżawa hekt. V klasy pola 1.20x240=28 zł. w tej samej wysokości ustalona jest wartość dzierżawy haect III i V klasy.

Szabolone zrównanie jednoklasowych użytków pola i lak odrębnych okręgów tych wzajemny stosunek pola do laki na Polesiu jest rażącem i nie zgodnym z rzeczywistością. Na Polesiu posiadającym przeciętnie 20 proc. pól do obszaru błot i lak (sa okolice, gdzie stosunek ten spada do 10 proc.) wartość tychże pól w stosunku do laki jest daleko większa jak w tablicy rozporządzenia p. ministra z 15 lutego 1923 r. Nr. 94 poz. 746. Wartość lokalna tych użytków, nie jest uzależnioną od składu chemicznego, klasy ani składników mechanicznych ziemienna jest niemal w każdej okolicy w sąsiednich, nawet gminach różną i zależną od odległości danej miejscowości, — sadby, do miejsca zbytu i od łatwości dowozu, dostępu do niej. — Nie małym czynnikiem w tej mierze jest s topień zaludnienia wsi i bo gactwo mieszkańców. Wszelkie próby ustalania wartości gruntów tych dzierżaw, oraz stosunku wzajemnego tych użytków na przestrzowie ogólnem trzech województw, w formie, konkretnej, grzeszą zawsze szabolonem, fterją, mieszają się w praktyce na stosunkach życia. — Obszar kraju, gdzie każda niemal gmina posiada odrębne, samoisne warunki produkcji zbytu, kosztów dostawy, obrachunków z robocizmy, wymaga odmiennych sposobów i podstaw obrachowania swych dochodów, praktycznych i w prawodawstwie, regulującym, możliwości egzystencji musi być to uwzględnieniem.

Wyprzedzenie tych cen wartościowych użytków i wysokości tentytu dzierżaw rocznych służniejszym i do rzeczywistości bliższymi byłoby określić na podstawie faktycznych cen sprzedaży gruntów z wolnej ręki przy zachowaniu jednakowej formy procentowej dla dzierżaw. Wincenty Lubiński.

Demonstracje uliczne w Bombay'u

BOMBAY. 23. 5. (PAT) Tłum, składający się z około 20 tys. ludzi, który zebrał się dziś po południu w hinduskich dzielnicach miasta, spotkał się z oddziałem 400 policjantów, którzy uniemożliwiają manifestantom przedostanie się do dzielnic europejskich. Manifestanci zatrzymywani już od trzech godzin pozostają na ulicach, nie mogąc przedostać się przez zwarte szeregi policjantów

Komuniści pod nadzorem w Ameryce

WASZYNGTON. 23. 5. (PAT). Kongres przyjął 210 głosami przeciwko 18 rezolucje w sprawie zaprowadzenia nadzoru nad agitacją komunistyczną w Stanach Zjednoczonych. Rezolucja przyznaje komisji inwestygacyjnej nieograniczony kredyt na wydatki, związane z jej działalnością.

Pożar okrętu „Azja“

120 pielgrzymów zginęło w płomieniach

PARYŻ, 23 V. Pat. Wiadomość o uratowaniu załogi okrętu „Aza“, który uległ pożarowi, potwierdza się. Zginęło 120 pielgrzymów, którzy znajdowali się na pokładzie okrętu. Pożar okrętu jeszcze trwa, szereg dalsze zniszczenia. Pielgrzymi, którzy padli ofiarą katastrofy, są to muzułmanie. Z Indji udawali się oni do Dżibuty, gdzie mieli w sć na inny okręt.

Jak to było w Baranowieklem?

Żywiołowa klęska

Siraszny widok przedstawia w chwili obecnej gmina Darewska, w pow. Baranowieckim! 20 ego spadł grad, grad taki, że poprostu na polach wszystko zrównało z powierzchnią ziemi!

O 5-ej wieczór rozszała się burza z gradem „huraganowym“. Gradziły sięgły wielkość kurzego jaja, a padały tak gęsto, że ziemia pokryta została warstwą lodu grubości 30 cm. Nic też dziwnego, że gdy lód stopniał, pozostała tylko zielona młazga, zamiast zbóż. W dodatku w wielu miejscach nawet tego nie zostało, gdyż ulewa zamuliła kompletnie pola.

Z ożimlin nie zostało się ani żdźbła; jaryzyny również poniszczone doszczętnie, a naddo rola jak też i na kartoflach tak zasklepiona, że mowy nie może być choćby nawet o słabym urodzaju. O drzewach owocowych nawet wspominać nie warto: zostały się tylko nagie szkielety z niewielką ilością liści; kwiaty, paki, to już bezpowrotna przeszłość!

Zniszczeniu kompletnemu uległy majątki: Florjanów—pp. Bochwiczów, Korzeniewszczyzna — pp. Łopattów, Teofilin—pp. Gorczyckich, Odachów, szczyzna, Sielawice, Czernichów—pp. ale i zaufaniem do władz polskich oczekuje na jaknajwygodniejszą pomoc. D.

Straty Nowogrodzyczyny wskutek klęski gradowej

NOWOGRODEK, 23.5. Pat. W niemielszym stopniu jak powiat Stołpecki, Lustracja dokonana przez Wojewodę Nowogrodzkiego wykazała, że burza nawiedziła 23 miejscowości powiatu Stołpeckiego. W większości z nich zniszczone zostały zupełnie zasiewy, szczególnie ożimlina.

Ogółem straty w obydwu powiatach, wyrządzone przez burzę i grad, wynoszą około dwu i pół miljonów złotych. Wojewoda czyni starania w kierunku uzyskania kredytów na pomoc siewną oraz na pomoc budowlaną, gdyż burza w szeregu wypadków powyrwacała budynki lub poniszczyła dachy.

B. pos. Harniewicz skazany za obrazę ks. Bojaruńca

Echa wyborów do Sejmu

NOWOGRODEK, 23 V. Pat. Sąd Grodzki w Lidzie skazał b. posła Harniewicza (Ch. D.) na 200 zł. grzywny (z zamianą w razie niewypłacalności na 2 tygodni arrestu) za czynną i słowną obrazę dzieżkana lidziego ks. Bojaruńca w związku z zajściami podczas ostatnich wyborów, kiedy to Harniewicz, zająwszy lokal parafialny pod biuro wyborcze, nie chciał z niego ustąpić nawet po wyborach.

mięławszy się, tak jak w rodzinie na kraju przepaści może matka z instynktem matczynym dom odnowić i domowi dać zpowrotem fundamenty na przyszłość.

Instynkt u kobiety prawdziwej podziwiamy i podporządkowujemy się niemu.

Oczywiście dziś, gdy jest babilonskie pomieszanie i gdy kobiety mają te swoje demagogiczne symulowanie które nas mężczyzn tak zbija z tropu, rzeczy są bardziej skomplikowane. Mąskie z kobiety może zrzucić tylko druga kobieta. To się też zaczyna dzieć. Idzie legion Undset, która jako przykład tylko wybrałem, zdając sobie doskonale z tego sprawy, że u nas w Polsce nie może przejść na plan drugorzędny to, co na północy i na zachodzie daje się wyraźnie widzieć.

Zadna prawdziwa kobieta nie zrezygnuje na świecie z miłości. Jak iść zwycięsko do miłości oto jest sprawa instynktu. O tem zaś już nie możemy mówić, bo my tego mężczyźni ani stworzyć ze siebie nie możemy, ani zorganizować ani nawet wzmocnić. To jest to co, co jest i basta. Może być albo nie i koniec.

A że ten instynkt jest związany z dzieckiem, zaś dziecko rodzi kobieta przeto dziwić się nie można nawet, że jesteśmy dziś zaskoczeni ruchem, o którym często nie zdajemy sobie nawet sprawy czem jest.

Na Pohulance z jednej strony były kobiety ostrzeliwujące sztukę Brucknera, z drugiej tłum, który przyjmował z natręctwami się psychologii, psychologii de la foule to ostrzeliwanie i to kląskiersko nieczęnie. Jest to jednak konsekwentne, ogromnie szczerze. Zrozumienie bowiem instynktu, który dyktował kobiecie w Wilnie opór przeciw wystawieniu „Presepów“, żąda prze myśleń wewnętrznych i to zdala od

wszelkiego tłumy, jakiegokolwiek hordy męskiej. Zarazem żąda puszczania takich intelektualnych zabobobów jak to, że katarsis zatem oczyszczenie może być w związku z cieniem nieczystym. Bo oto jest termin, na który my się mężczyźni chyba podpiszemy: szluka jest nieczystą.

Wilno jest w Polsce cyta delą wartości Moralnych. Miasto, które ma świętego Krzysztoła w herbie i przechodziło to, co Wilno przechodziło pod moskie wskim batem, nie może nie mieć instynktu w sobie życia. Nie poddało się ciemnościom, czyste wyszło zpowrotem na słońce.

Wileńskie panie mają rację. My mężczyźni nawet nie wiemy jaki jest ogrom nędzy i rozpacz w dzisiejszym Wilnie odcitym od żywnych ziem i skazanym na głodowanie gospodarce Kobiety organizacje pracują bohatercko i podziemie, niosąc pomoc bez otrąbywania reklamy. Jeśli przeto nasze panie (bez względu na różnice społeczne polityczne) mówią, że potrzebują w teatrze słońca i jasności, aby trochę wypocząć po czarnej robocie na ziniżach, to nie możemy tego powiedzenia zniekształcać, a musimy go odwrotnie po męsku przyjąć jako głos ważki. Mamy także przecież my mężczyźni swój instynkt i rozumiemy, że głos protestu musi być pod uwagę wzięty, skoro na mównicy publicznej imperatyw jakiś każe mówić kobiecie nieprzygotowanej i trwożącej się wewnętrznie.

W tej całej historii z „Przestępcami“ w Wilnie my mężczyźni jesteśmy dziećmi. Nam Bruckner pozwala dyskutować i dialektycznie rozstracać sądy o stosunku jednostki do społeczeństwa. Cieszymy się, bo lubimy jak ci mali chłopcy nasi w ogrodzie, zaraz ustalać prawa prawda, reguły i recepty, albo jeśli nie ustalać to zwalczać.

Bruckner anarchista podał nam na

Pierwszy samochód w pustyni Kalahari

Pustynia Kalahari w Afryce Południowej została ostatnio zwyciężona po raz pierwszy.

Pustynia Kalahari, której szerokość wynosi przeszło 1000 km. należy do najpustyni w świecie. Pustynia Sahara oraz Syryjska w porównaniu z pustynią Kalahari pod względem komunikacji przedstawiają się niezmierznie dodatnio, albowiem posiadają one na większej przestrzeni twardy piasek, po którym można rozwijać szybkość 60 km. na godzinę. Pustynia zaś Kalahari przedstawia sobą istny ocean lotnego piasku, w którym zwierzęta gniezną po kolana, a wozy po osie, jeżeli tylko zatrzymają się chociażby na małą chwilę.

Komunikacja przez pustynię Kalahari odbywa się przeważnie na osłach lub wołach. Przebiecy w ten sposób pustyni zabiera od 5 do 6 tygodni czasu. Warunki podróży są tak uciążliwe że ci, którzy zmuszeni są do interesami udac się na drugi brzeg pustyni wolą drogą okólną, niż ryzykować podróż wprost przez pustynię.

Dwóch jednak śmiarków — niejaki Donald Bain i Willfred Cassere, dwóch przedstawicieli General Motors, South African Ltd. postanowili przebyć Kalahari w samochodzie, mimo że do tej pory nikt takiego przedsięwzięcia nie ryzykował i że doświadczeni automobilści odradzali im stanowczo tego ryzyka, dowodząc, że żaden samochód nie przebrnie przez piaski pustyni, ciągnące się setki kilometrów, ponieważ trzeba będzie jechać stale na pierwszym i drugim biegu, czego żaden motor nie wytrzyma, a jeżeli i wytrzyma to przed tem wskutek wielkiego gorąca wytopią się wszystkie panewki.

Gdy Bain i Cassere mimo wszystko trwali przy swem postanowieniu, oświadczone im, że w tydzień lub dwa zostanie wysłany po nich oddział ratowniczy.

Postanowienie dwóch śmiarków zostało wkrótce zrealizowane. Wybrali oni jako swego dromadera samochód marki Oldsmobile, zabrali odpowiednią ilość konserw, wody do picia, duży ładunek benzyny, opony zapasowe, najgłówniejsze części zamienne i tak zaopatrzeni wyruszyli w drogę z miejscowości Windhoek przez sam środek pustyni.

Pierwsze 150 km. nie przedstawiały zbyt wielkich trudności komunikacyjnych. Odległość pomiędzy Gobabais i Ghanzi wynosząca około 300 km. przebyto dość łatwo, mimo że trzeba było przedzierać się przez pustynne zarosła.

Ghanzi jest miejscowością, składającą się z kilku chałup. Jest to stolica kraju, wynoszącego przeszło 100.000 km. kwadratowych, zamieszkałych przez buszmenów. Głównymi osobistościami w Ghanzi są: burmistrz W. E. Ellam, poczmistrz Boyle i sieżant Campbell, którzy zarządzają całą prowincją i utrzymują w niej porządek.

Pierwszą ekspedycję samochodową spotkało w Ghanzi pięciu białych oraz tłumy buszmenów.

Po przebyciu około 600 km. uciążliwej drogi, podróżnicy nasi spostrzegli, że dno szlaki z prowantem zostało uszkodzone i większość zapasów zgubiono po drodze. Zgubiono wszystką herbatę i kawę tak że pozostali tylko konserwy mięsne.

Każde zatrzymanie samochodu powodowało zapadanie się w piasek po osie, wobec czego unikano wedle możliwości wszelkich postojów na lotnych piaskach.

Na całej przestrzeni, wynoszącej przeszło 600 km. nie spotkano ani

wędcę robaka. Połknęliśmy go pośpiesznie i dławimy się w tych naszych intelektualnych zapasach. Wiedzieliśmy że nie wszystko jest dobre w sztuce ale nie ruszaliśmy w stronę skały podstawowej, mocno zmuszając, to jest atrofii dramaturga wobec prawdziwej miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Na całej przestrzeni, wynoszącej przeszło 600 km. nie spotkano ani

wędcę robaka. Połknęliśmy go pośpiesznie i dławimy się w tych naszych intelektualnych zapasach. Wiedzieliśmy że nie wszystko jest dobre w sztuce ale nie ruszaliśmy w stronę skały podstawowej, mocno zmuszając, to jest atrofii dramaturga wobec prawdziwej miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Kobiety dostrzegły jednym spojrzeniem impotencję autora. Instynktownie dział, że ten człowiek moralnie nakłonił i że niewarto jest zadawać się z Wilno zdrowe w instynkcie ujawnia się chaosem. Artystą może być tylko ten kto wie coś o słońcu a więc niema na oczach przepaski, kiedy mówi o miłości.

Największa Instytucja Oszczędnościowa w Polsce

P. K. O. Oddział w WILNIE

ul. Mickiewicza 7.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i dokonywa wypłat od godz. 9 do 14 i od 17 do 19.

P. K. O.

Przyjmuje ubezpieczenia na życie BEZ badania lekarskiego. W razie śmierci ubezpieczonego na skutek wypadku wypłaca podwójną premię (ubezpieczenia zwykłe, posagowe).

P. K. O.

daje największą GWARANCJĘ i zapewnia zupełne bezpieczeństwo złożonym wkładom. — 0

PIEGI

SKÓRTE PLANTY, OPAKOWANIE, USŁUGA PŁOCH, APTKARZ

JANA GADEBUSCH

AXELA KREM

DL. MARY — 2.50

DL. DZ. — 2.50

AXELA MYDŁO

DL. — 2.50

DL. — 2.50

Do nabycia w składach aptecznych, aptekach i perfumeryjach. — 4

O pomoc

litoszych ludzi proszą rodzinę, do zostają w skrajnej nędzy — ojciec nieuleczalnie chory — 3 małych dzieci. Łaskawe datki przyjmuje adm. „Słowa“ dla rodziny B. S. — 2

Uwagze gospodyni!

Najlepiej zabezpieczyć na lato futro i inne ubrania od MOLI, wypróbowany oryginalny proszek japoński „KATOL“ nie ma nigdy przyszy jak „NAFTALINA“ woni. Kuty lub szafy z przechowywaniem ubrań należy ściśle zamykać dla uniknięcia przypływu powietrza.

„KATOL“ nie szkodzi dla zdrowia, nie plami ubrania i rądek, nie tępi: mola, pchły, wszy, pruski, prusaki, karaluchy, komary, muchy, muszki na kwiatkach pokojowych, mrówki i wszelkie robactwo.

Żądać we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

PAMIĘTAJcie G SIEROTACH z DOŁU

MU DZIECIĄTKA JEZUSI!

OSTATNI SĄD

po raz trzeci nad „Przestępcami“ Brucknera.

Natura brutalnie oczyszcza powierzchnię ziemi ze słabych i niedołężnych istot. Degenerująca kobieta rodzi degenerujące dzieci i nikt tego procesu nie wytrzyma o czym świadczą dzisiejsza współczesność. Może przyjść tylko odnowienie ziemi na skutek istot posiadających z powrotem pełny instynkt. W tem jest znaczenie Erosa, znaczenie miłości.

Taka jest pozycja kobiety w tej chwili. Pozostała na pasek męczyzny i udaje męczyznę. Jest jej pełno wszędzie, szasta się i szwenda w każdej dziedzinie nawet w polityce. Zagrożona jest kultura europejska. Na polach bitw wielkiej wojny padła owa metazyta której jesteśmy wciąż jeszcze ofiarą. Ale zaczyna się odwrót w ideach i życiu W każdym społeczeństwie zaczynają zjawiać pojedyncze tu i tam kobiece, naprawdę znowu kobiece natury obdarzone instynktem, tym odwiecznym, któremu zawdzięczamy bujne życie, rozkwit, owocowanie. Idą luznie. Nie są to tak zwane kobiety postępowe ale odwrótnie kobiety raz wraz okrzykane jako reakcyjne. Zaczynają się chlubić tem, że sa reakcyjne i głos ich zaczyna być coraz więcej słuchany, choćby po przez takie kobiety jak genialna Undset

Nigdy przynigdy męczyzna wiele nie wie o tajemniczym instynkcie życia. Chyba że ucho nadstawia aby usłyszeć kobiecą kobietę. Przecież nie jest to bajeczka, że Sokrates, ten najemniejszy niby, z mędrcom mędrce powtarzał to co mu Diorin z Mantinei po wiedziała. Ztego zaś co powiedziała Dyotima z Mantinei do Sokratesa w pisał Platon swój dialog o miłości, bez którego powiedzmy bez ogródek nie

było szczytu grotyki średniowiecza, Danteo i Beatryczy. Renesans pierwszy zerwał z tradycją i zaczął słuchać upadłe kobiety. Heteropersyfikacja nam od czasów Boccaccia fałszywe rzeczy, tak że rzeka wzbiera nienormalności i anomalii w stosunku do planu praw natury, której jesteśmy poddani. Męczyzna straciwszy kontakt z kobiecą kobiecością jał z miłości czynić chorobę lub truciznę. Przecież Stendhal zaczął nawet kodyfikować dialektyczne perwersje, które nas dziś do tego doprowadziły, że rodzina od początków samych człowieka zakazowana, zaczęła tracić grunt pod nogami.

Z tej samej północy, z której mówi Undset, rozlega się męski głos Knuta Hamsuna.

Także reakcja idzie męską przeciw „postępowi“ picciowemu. Głosy reakcyjne zjawione tu i owdzie zaczynają wzrastać w siłę. Jutro toczyć się poczyni bój o pełną kulturę, o przyszłość z powrotem zdrowego i słońcowego człowieka.

Przytem wcale nie jest powiedziane, że wszyscy muszą otworzyć oczy na aberrację w której popadli ciemni na skutek zatracenia instynktu swojego. Wystarczy grupa mocna, kilka jednostek, które stado ludzkie wezmą w garść. Każda nasa, każden tłum czyli orzecznictwo i wulgarna zbiorowość może niszczyć i roznosić kulturę w beśstajskim upojeniu.

Ludzkość wyratowała się zawsze po przez mcnę jednostki, indywidualia „mocne i świadomo rozwarne, które ową resztę zmyloną, zblędzoną, ogłupiałą prowadzą zpowrotem do tego co jest naturalne, prawdziwe, niezboczne bezpieczne.

Tylko kobiety, owe jednostki dziś coraz liczniejsze łączące w sobie odwieczną kob

Harcerz Jeleński w Wilnie

Znany podróżnik, polski harcerz Jeleński przybył do Wilna w drodze do krajów bałtyckich. Jeleński jak i dotychczas odbywa podróże autem. W dniu wczorajszym Jeleński składał wizyty i zwiedzał miasto.

KRONIKA

SOBOTA
24 Dziś
Zuzanny
jutro
Grzegorz VII

W. słońca o g. 3 m. 29
Z. słońca o g. 7 m. 36

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii
U. S. B. w Wilnie
z dnia 23 — V. 1939 r.

Ciepłota
średnia w mm } 767

Temperatura
średnia } + 16°C

Temperatura najwyższa: + 18°C.

Temperatura najniższa: + 12°C.

Opad w milimetrach: —

Wiatr przeważający: północny

Tendencja barometryczna: spadek

Uwagi: północmurno

KOŚCIELNA

w Katedrze. Godz. 6 — Msza św. majowa w Katedrze. Godz. 6 — Msza św. majowa przed ołtarzem Matki Boskiej, godz. 8.30 — Msza św. z suplikacjami, godz. 9.30 wotywa godz. 10.15 — suma.
Celebryje ks. prałat Sawicki, kazanie wygłosi ks. prefekt Kisiel.
Godz. 15.30 — wykład z Pisma św., g. 16 — Nieszpory, godz. 17 — nabożeństwo majowe.

(k) **Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu.** Dnia 25 maja w kościele w Niemnie przypada całodzienna adoracja Przenajświętszego Sakramentu, dnia 26 maja w kościele w Goniadzu.

URZĘDOWA

(o) **Z posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie.** Dnia 19 i 20 maja odbyło się pod przewodnictwem naczelnika biura OKZ p. W. Judko, posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie.

Komisja m. in. ustaliła wynagrodzenie za przejazd na rzecz Państwa nieruchomości ziemskie a mianowicie: 1) za majątek An. In. gm. Szumskiej, pow. Wileński - Trocki

go b. własność Czesława Downar - Zapolskiego, w obszarze 79 ha 23440 zł.; 2) Waszkaniec, gm. Dukstański, pow. Święciański, go b. własność Olgi Szytejko, gm. Opatów, pow. Brastawski, b. własność Wacława - Iwonu Stasława Ogińskiego, o obszarze 39 ha 6900 zł.; 4) Stanisławowo, gm. Jezickiej, pow. Brastawski, b. własność Siergieja Łopacińskiego, o obszarze 352 ha 9000 zł.; 5) Chordak, o gm. Woropajewski, pow. Postawski, go b. własność Konstantego Przeździeckiego, o obszarze 4 ha 1900 zł.; 6) Zi. o. y. gm. Woropajewski, pow. Postawski, go b. własność Konstantego Przeździeckiego, o obszarze 134 ha 2800 zł.; 7) Stachewski, gm. Woropajewski, pow. Postawski, go b. własność Konstantego Przeździeckiego, o obszarze 72 ha 20700 zł.; 8) Mar. anpol, gm. Woropajewski, pow. Postawski, go b. własność Konstantego Przeździeckiego, o obszarze 137 ha 7100 zł.; 9) Biała gm. Woropajewski, pow. Brastawski, b. własność Konstantego Przeździeckiego, o obszarze 143 ha 35540 zł.; 10) Tupiczyno, gm. Czerniewickiej, b. własność Wiktora Plater Zybberga, o obszarze 112 ha 40600 zł.; 11) Tatar yszki, gm. Sołecznickiej, pow. Wileński, b. własność Wiktora Plater Zybberga, o obszarze 28 ha 6966 zł.; 12) Koczera, gm. Turgielej, pow. Wileński - Trocki, go b. własność Amelii Sokolowskiej, o obszarze 37 ha 11409 zł.; 13) Dolinów gm. Dolinowskiej, pow. Wileńskiego, b. własność Magdaleny z Niezabytkowskich Polewskiej - Koziej, o obszarze 577 ha 136915 zł.; 14) Punki, gm. Dolinowskiej, p. Wileńskiego, b. własność z Niezabytkowskich Polewskiej Koziej, o obszarze 329 ha 54073 zł.; 15) Kowienów gm. Koscieniewickiej, pow. Wileński, b. własność Henryka Koziej, o obszarze 376 ha 143090 zł.; 16) Wierchowszczyzna, gm. Słobodzkiej, pow. Brastawski, b. własność Wierchowszczyzna, o obszarze 44 ha 21910 zł.; 17) Feliksów gm. Polanski, pow. Osmiański, b. własność Antoniego Kochanowicza, o obszarze 171 ha 41598 zł.

Na tem posiedzeniu zostały uchylone skargi Motusów i Czerniewskich na orzeczenie komisji wlasnościowej w Osmianie w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz skarżących się gruntów z folwarku Władysławowo gm. Dziwiewickiej, pow. Osmiański, własność Janiny Joffi Umiaostowskiej Korwin Milewskiej.

MIĘSKA

(o) **Posiedzenie Komitetu obchodu 500 rocznicy zgonu W. Ks. Witolda.** odbędzie się we wtorek, dnia 27 maja o godz. 6 wiecz. w gabinecie prezydenta miasta.

(o) **Kredyty budowlane.** Komitet budowy m. Wilna w najbliższym czasie zwoła nadzwyczajne posiedzenie celem omówienia katastrofalnego stanu budowli w związku z zbyt małym kontyngensem kredytów, przyznanych dla Wilna. Komitet nosi się z zamiarem wszczęcia ponownych starań o przydzielenie nowych kredytów na dokończenie rozpoczętych już budowli.

(o) **Zmiana taryfy opłat za przejazd na dorożkach samochodowych.** Magistrat opracował projekt zmiany taryfy opłat za przejazd na dorożkach samochodowych. W myśl nowej taryfy opłata za przejazd dorożką samochodową wynosiła 1 zł. 60 gr. za pierwszy kilometr i 60 gr. za każdy następny. Taryfa ta wejdzie w życie po zatwierdzeniu Rady miejskiej i władz nadzorczych.

UNIWEERSYTECKA

Lektorat jęz. rosyjskiego na U. S. B. W USB został utworzony lektorat języka rosyjskiego. Na lektora został zaaprobowany prof. Bajkin.

Zorganizowane zostały dwa kursy (niższy i wyższy) na których wykłady odbywają się dwa razy w tygodniu.

AKADEMICKA

Wielki wiec Ogólnokademiński. W niedzielę tj. dnia 25 maja 1939 r. o godz. 11 rano odbędzie się w sali Świątecznej USB Wielki Wiec Ogólnokademiński na którym zostanie omawiany i zatwierdzony Statut Ogólnokademińskiego Sądu Koleżeńskiego.

Ze względu na szczególne znaczenie tego wiecej, niż z akademików nie powinno na nim zabraknąć.

Komunikat Stow. Akad. Pracy Społecznej USB w Wilnie. Podaje się do ogólnego wiadomości, iż Walne Zebranie Stow. Akad. Pracy Społecznej odbędzie się w dn. 25 maja o godz. 11 w sali Seminarium Prawnego.

Sobótka w Kole Pol. Młod. Szkolnej. Tł. Tadek Kosiński przy ul. Turgielej 12 w dn. 24 maja. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp za zaproszeniami.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Doroczne Zgromadzenie Walne Zebranie Członków Oddziału Wileńskiego Powiatu Związku Emerytów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w niedzielę dnia 1 czerwca br. o godz. 1 rano w Wilnie, przy ul. św. Anny pod nr. 2.

Z SĄDÓW

SPRAWA „MAŁEJ HRAMADY“ NA WOKANDZIE SĄDU APELACYJNEGO.

Dziś w Sądzie Apelacyjnym rozpoczyna się proces 63 oskarżonych należących do białoruskiej organizacji komunizacyjnej. Proces ten, t.j. proces „małej Hramady“ prowadzony był przez grodzieński Sąd Okręgowy w przeciągu miesiąca i w rezultacie znaczna część oskarżonych dostała się za kraty przyczem kilku na przeciąg piętnastu lat.

Urząd prokuratorski złożył skargę apelacyjną w stosunku do uniewinnionych oraz skazanych na mniejsze kary, sami skazani zaapelowali też. Obecnie proces prowadzony będzie w tych dwu kierunkach i niewątpliwie z racji ogromnego materiału rzeczowego trwać będzie kilka dni.

Działalność organizacji tej obejmowała teren pow. kosowski i nie różniła się w niczym od działalności „Hramady“ z postami: Taraszkiewiczem, Włoszynem, Rak Michajłowskim i Miotłą na czele. I tu i tam działano na szkodę Państwa drogą rewolucjonizowania szerokiej mas chłopskiej, przygotowywania ich do zbrojnego powstania, organizowania akcji niepalenia podatków i t.p.

Prócz członków palestry wileńskiej obronę wnosili białoruscy adwokaci Dąbrowski i Honi gwił z Warszawy.

T-wa Otolaryngologicznego. W niedzielę dnia 25 maja r. o godz. 10.30 w lokalu Kliniki Otolaryngologicznej USB na Antoku odbędzie się posiedzenie Sekcji Wileńskiej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego z następującym porządkiem dziennym:

1) Pokazy chorych. 2) W sprawie operacji guzów migdałowych podniebiennych — Referat prof. J. Szmurły. 3) Sprawy doradcze walnego zebrania członków Towarzystwa Otolaryngologicznego.

Ze Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie. Dnia 6 czerwca r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym (Wileńska Nr. 33) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Stowarzyszenia. Omawiać będą m. in. sprawę, wysuniętą na ostatnim dorocznym zebraniu Stow. Techn. Polskich w Wilnie. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Walne Zebranie członków wileńskiego T-wa hodowli koni i P.S.K. Dziś, dnia 24 maja o godz. 16 w lokalu własnym przy ul. Gdanskiej 6 m. 3 odbędzie się Zgromadzenie Walne Zebranie Członków Wileńskiego T-wa Hodowli Koni i PSK z następującym porządkiem dziennym:

1) nadanie godności członków honorowych Józefowi hr. Brzeza oraz p. K. Czesławowi Kozierowskiemu. 2) zatwierdzenie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania, 3) sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, 4) zatwierdzenie preliminarza budżetowego,

5) przyjęcie nowych członków do T-wa, 6) wybory nowych członków Zarządu, 7) uzupełnienie do zmian Statutu, 8) wybór komisji rewizyjnej, 9) udzielenie zapomogi rodzinie zmarłego kierownika stajni publicznej T-wa Michała Tatarowskiego, 10) wolne wnioski.

Koło b. wychowanki Nazaretu podaje do wiadomości że zebranie odbędzie się dn. 25 bm. o godz. 6 pp. w sali szkolnej.

KOMUNIKATY.

Dyskrecja Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego w Wilnie zawiadamia, że dn. 23 maja 1939 r. ukończył zakład po trzyletniej nauce zawodowej wychowawczy. Przed szkół, Ochron i Ogródków fielskich. Zapotrzebowanie wycieczki należy zgłaszać do Dyrekcji Państwowego Seminarjum Ochroniarskiego w Wilnie ul. Moniuszki 36.

ROZNE

Wycieczka gimnazjum litewskiego do Wilna. W końcu bm. przybywa do Wilna wycieczka gimnazjum litewskiego z Rygi. Weźmie w niej udział 100 osób.

W Wilnie odbędzie się ogólnopolski jazd elektrowni. W dniu 30 bm. odbędzie

się w Wilnie ogólnopolski jazd elektrowni i przemysłu elektrotechnicznego. Przewidziane jest przybycie kilkudziesięciu delegatów.

Wycieczka Tounding - Klubu. W dniu 4 czerwca r. Wileński Oddział Polskiego Touring Klubu otwiera letni sezon wycieczek. W roku bieżącym biuro wycieczkowe mieścić się będzie przy ul. Królewskiej nr. 1 w lokalu Spółdzielni Właścicieli Autobusów telefon 16 — 15. Wycieczki wyruszać mają stałe z przed lokalu spółdzielni w niedzielę święta o godz. 7 — 9 i 11 do Trok, Zielonych Jezior, Narocz i Miednik autobusem przy pełnym komplecie 14 osób, lub luksosem przy pełnym komplecie 14 osób, lub luksosem przy pełnym komplecie 14 osób. Na żądanie przy zgłoszeniu grupy 14 lub 5 osób mogą być organizowane wycieczki do puszczy Rudnickiej, Swięzi i Nieswieża oraz do Druskienki. Członkom Towarzystwa przysługują będą znaczne ulgi.

Dziś się wice antyangielskie. Miejsce ogólnopolskie żydowskie zwolają na dzień do sali przy ulicy Ludwiskiej wielki wiec protestacyjny przeciwko zarządzeniu Anglików zakazującemu imigracji żydów do Pałestyny.

Zarząd komitetu katolickiego biał. lit. i konstytuował się zarząd komitetu katolickiego białoruskiego.

Przeszedł został Litwin Kairuksztis, wiceprezes Białoruskiej - Hrabicki.

Siedziba komitetu wybrano biura kom. lit. przy ul. Dominińskiej.

Na jeziorze Trockim. W nadchodzącą niedzielę 25 b. m. o godz. 10 i pół Kapitał portu Ligi Morskiej organizuje otwarcie sezonu nawigacyjnego na jeziorach Trockich na które zaprasza wszystkich sympatyków sportów wodnych.

Przewidziana jest wspólna wycieczka żaglowkami Ligi oraz lodziami wiosłowymi: zwiedzenie pięknych okolic jezior.

Dojazd pociągami lub autobusami z placu Orzeszkowej.

Przed wyjazdem na letnisko. Zbliża się okres kiedy mieszkańcy Wilna zaczęli masowo opuszczać miasto udając się na letniska i do uzdrowisk. W związku z tem staje się aktualną sprawą zabezpieczenia mieszkań przed złodziejami gdyż władze bezpieczeństwa nie są w stanie zapewnić wszystkim wyjeżdżającym bezpieczeństwa ich mienia.

Każdy musi sam o tem pomyśleć. Przedewszystkiem przed wyjazdem należy poprosić znajomych i sąsiadów aby od czasu do czasu badali czy mieszkanie jest zamknięte, a zamki nienaruszone.

Doroccy powinni w tym okresie zwracać uwagę na osoby wychodzące z bram i kręcące się po kamienicy.

Doroccy powinni mieć letni adres lokatora, aby w wypadku nagłym mogli go powiadomić.

Nie należy zapominać przed wyjazdem o sprawdzeniu czy dopływ elektryczności jest zamknięty, a kran wodny dostatecznie odkorkowany.

Wyjeżdżając na letnisko należy zamknąć nie tylko drzwi, ale okna i lufki, pamiętać, że okres letni jest okresem wzmożonej pracy złodziei mieszkaniowych.

TEATR I MUZYKA

Teatr miejski na Pohulanie. Występy Stefana Jaracza. Dziś po raz drugi głosiła sztuka amerykańska o sławie wszechświatowej „Antyce“, która osiągnęła wielki sukces artystyczny. W roli głównej występuje gościnnie znakomity artysta polski Stefan Jaracz którego nie zrozumieliśmy w wyjątku potężnej niezapomnianej wrażeń. Sztuka otrzymała nową artystyczną wystawę według projektu W. Małkowskiego. W akcie II rewia w wykonaniu zespołu girls na te muzyki jazzbandowej. Reżyseria R. Wasilewskiego. Początek o godz. 8.30 w.

Teatr miejski Lutnia. Dzisiejsza premiera. Wielkie zainteresowanie wzbudziła dzisiejsza premiera ostatniej powieści repertuarowej doskonałej komedii Brunona Winawera „Kiepski szlach“. Sztuka ta posiadająca wielkie walory artystyczne niebawem wejdzie na repertuar Teatru Narodowego w Warszawie. „Kiepski szlach“ wystawiony zostanie u nas w pierwszorzędnym obsadzie scenicznej w reżyserji K. Wyrwicz Wichrowskiej. Jedną z ról głównych kreuje dyr. Zolwerowicz. Zainteresowanie publiczności wielkie. Początek o godz. 8 m. 30.

Cudowny pierścien. Dla dzieci i młodzieży. Jutro na przedstawieniu popołudniowym o godz. 3.30 pp. ukarze się po raz ostatni w sezonie czarująca baśń dramatyczna Janusza Warneckiego „Cudowny pierścien“ w nowej malowniczej szacie dekoracyjnej. Ceny miejsc zmienne.

Siostry Halana w Wilnie. Siostry Halana fenomenalne tancerki polskie, gwiazdy teatru Morskio Oko, słynne z urody, wdzięku i cudownych tańców, oświecające tańcem, świetną mimiką i plastyką ruchów, porwującą ce temperamentem, a jednocześnie wielką poezją sztuki odtworzyć przybywają do Wilna na dwa występy, które się odbędą we wtorek 27 i środę 28 maja o godz. 8.30 w. w teatrze miejskim Lutnia. W wieczorach tych, które się zapowiadają jako największe sensacje burze udział niezmównana pieśnikanka Nutta Buls ka oraz świetny piosenkarz konferencjer i monologista Wacław Zdanowicz. Zainteresowanie się temi wieczorami bardzo wielkie. Bilety już są do nabycia w kasie za awanwian codziennie 11 — 9 w bez przerwy.

Koncert w Ogródku po Bernardyńskim. Dziś w ogródku po Bernardyńskim o godz. 20 odbędzie się koncert popularny z udziałem wileńskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Eugeniusza Dziwulskiego. Jako solista wystąpi Ignacy Stoiłow (skrzypce). Ceny wejścia 50 gr.

OFIARY.

H. O. na Dom Dzieciątka Jezus — zł. 10
Bulhakowa na Dom Dzieciątka Jezus — zł. 3.

Majątek i folwark, jako ogniwa wiedzy fachowej i kultury w ustroju rolnym

(z powodu książki „Spis miejscowości powiatu Święciańskiego“)

Zestawienie folwarków i majątków w powiecie Święciańskim

G M I N A	do 60 dziesięcin				do 120 dziesięcin				do 180 dziesięcin				do 300 dziesięcin				do 500 dziesięcin				do 750 dziesięcin				do 1000 dziesięcin				do 1500 dziesięcin				ponad 1500 dz.																
	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III	Jednostek licz.	gospodarstw	I	II	III														
Daugieliska	4	4	122	41	41	3	18	203	61	35	2	4	230	59	37	4	14	392	378	5	15	428	302	498	1	1	75	437	150	—	—	—	—	—															
Dukstańska	6	12	111	79	53	7	26	319	217	99	5	17	392	232	206	1	1	15	75	210	2	3	138	473	108	—	—	—	—	—	—	—	1	12	18	338	1820												
Hoduciska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—													
Janiska	2	4	81	15	11	4	4	259	52	39	2	5	160	63	48	3	3	340	344	2	1	200	230	60	3	9	543	1246	109	1	6	80	450	280	1	5	500	510	20	1	1	395	49	79					
Kiemieliska	8	13	215	143	43	12	36	598	231	316	8	11	649	502	154	3	1	12	133	91	34	5	13	795	53	248	1	2	271	136	196	1	6	218	429	240	1	5	264	621	173	—	—						
Komajska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
Łyngmianska	2	2	43	43	11	4	4	182	82	59	1	32	50	62	1	1	172	4	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
Łyntupiska	2	2	62	7	3	10	147	33	72	7	31	818	278	87	2	4	199	217	123	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
Michałowska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
Mielejanska	3	3	65	65	5	4	4	235	110	10	4	9	366	187	76	1	6	133	34	5	2	2	419	148	142	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
Święciańska	1	1	35	9	—	11	15	659	352	24	4	4	286	229	55	4	5	431	213	121	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
Swirska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—			
Szemetowszczyzna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Twarecka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Zabłocka	1	2	34	19	7	8	14	372	233	90	4	4	363	207	44	4	26	488	234	96	6	24	950	743	177	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Zukojmie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	29	43	771	421	171	62	152	3398	1469	850	50	115	4739	2375	904	31	89	3458	2502	936	27	66	4557	3363	1622	5	12	8	1819	455	3	8	441	1029	1137	5	9	1594	3357	479	6	17	1927	13757	3317				

„Ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej oparty będzie na silnych, zdrowych i zdolnych do wydajnej produkcji gospodarstwach różnego typu i wielkości, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy“.

Określając powyższymi słowy ustrój rolny w Polsce — pierwszy artykuł Reformy Rolnej z dn. 28. XII. 1925 r. akcentuje trzy zasadnicze podstawy: 1) dynamiczną — w słowach o „wydajnej produkcji“, 2) statyczną — w słowach o „gospodarstwach różnego typu i wielkości“, wreszcie 3) indywidual

"Złoty Wiek", Kwaszyna 23.